



PRZEŻYJ TO SAM! #naStadionie



bilety.wisla-plock.pl



WISŁY

OFICJALNY MAGAZYN PIŁKARSKIEJ
WISŁY PŁOCK



KUPUJ WYGODNIE
Z DARMOWĄ DOSTAWĄ

PROGRAM MECZOWY

Wisła Płock
vs. GKS Katowice



26/09/2025 - 20:30
EGZEMPLARZ BEZPŁATNY
NAKLAD: 500 SZT.
#215



BUDŻET OBYWATELSKI PŁOCKA

GŁOSUJ

OD 15 DO 28 WRZEŚNIA

Internetowo na stronie
mojemiesto.plock.eu

W wyznaczonych
punktach do głosowania



Więcej informacji na stronie mojemiesto.plock.eu
facebook.com/budzetobywatelskiplocka

03

#SpisTreści

04 DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

06 WRÓCIŁA EKSTRAGIERKA

08 ANALIZA RYWAŁA: GKS KATOWICE

14 NAFCIARZE W PUCHARZE POLSKI

16 TRANSFERY LAST MINUTE

18 JAK WYGLĄDAŁY MECZE Z GIEKSĄ?

Tekst:

Marta Hućko, Witold Rososiński

Korekta:

Mateusz Lenkiewicz

Koordinacja:

Mateusz Lenkiewicz

Zdjęcie na okładce:

Sebastian Wiciński / Wisła Płock S.A.

Opracowanie graficzne i przygotowanie do druku:

Marta Hućko

Wisła Płock S.A.
2025

Czekamy na Wasze pomysły dotyczące oficjalnego magazynu piłkarskiej Wisły Płock - Czas Wisły.
Swoje sugestie wysyłajcie na adres mailowy: biuroprasowe@wisla-plock.pl

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

W budynku przy ul. Kossobudzkiego będzie się mieścić nowy miejski żłobek

– Wsłuchujemy się w głos płocczan i wprowadzamy kolejne rozwiązania, które są odpowiedzią na ich potrzeby oraz poprawiają jakość życia w naszym mieście. Wśród ostatnich przedsięwzięć jest wydłużenie czasu pracy miejskich żłobków i bilet szkolny dla uczniów szkół ponadpodstawowych – informuje prezydent Andrzej Nowakowski.

Od 1 września maluchy w płockich żłobkach mają zapewnioną opiekę o godzinę dłużej, czyli od godz. 6 do godz. 17. – Wydłużenie czasu pracy ułatwi rodzicom łączenie aktywności zawodowej z opieką nad dziećmi. Realizujemy też dwie inwestycje, dzięki którym zwiększymy liczbę miejsc w miejskich placówkach – podkreśla prezydent Nowakowski.

Nowy, piąty z kolei, żłobek powstaje przy ul. Kossobudzkiego. Poprzednio mieściła się tu Szkoła Podstawowa nr 3. Po wykonaniu modernizacji w skrzydle głównym budynku znajdą się dwie jednostki: żłobek miejski, który będzie korzystał z pomieszczeń na parterze, pierwszym piętrze i w części piwnicy oraz pomieszczenia biurowe dla organizacji pozarządowych (na drugim piętrze), dla których wykonana zostanie odrębna klatka schodowa z windą. – Budynek zostanie rozbudowany m.in. o taras do leżakowania dla najmłodszej grupy wiekowej, a obok niego urządzimy teren zielony. W nowej placówce powstaną cztery oddziały dla maluchów, w których będzie 118 miejsc dla dzieci w wieku do 3 lat – przedstawia szczegóły przedsięwzięcia prezydent.

Trwa też modernizacja pomieszczeń po Ośrodku Rodzinnej Pieczy Zastępczej (który od kilku miesięcy mieści się w wyremontowanym domu przy ul. Warszawskiej) w budynku przy ul. Kleeberga. Działa tu Miejski Żłobek nr 2, który dzięki tej inwestycji będzie miał dodatkowych 68 miejsc. Łącznie więc w przyszłym roku w miejskich placówkach będziemy mogli objąć opieką prawie 580 dzieci.



Prezydent Andrzej Nowakowski wprowadził dla uczniów szkół średnich bilet szkolny

Z kolei uczniowie szkół ponadpodstawowych będą mogli skorzystać z biletu szkolnego. – To odpowiedź na inicjatywę członków Młodzieżowej Rady Miasta Płocka – wyjaśnia prezydent Nowakowski. Bilet będzie uprawniał do nieograniczonej liczby przejazdów autobusami Komunikacji Miejskiej w strefie taryfowej „A”, w okresie od 1 października br. (lub od dnia zakupu biletu) do 30 września kolejnego roku. Będzie kosztować 129 zł. Dla przypomnienia, od siedmiu lat, dzięki decyzji prezydenta Płocka, bezpłatnie z autobusów Komunikacji Miejskiej korzystają uczniowie podstawówek.



ZAPRASZA CODZIENNIE

W KAŻDĄ POGODĘ
WE WSZYSTKIE DNI
ŚWIĄTECZNE I NIEDZIELE



WRÓCIŁA EKSTRA GIERKA

W 2021 roku Piast Gliwice zapoczątkował inicjatywę #EkstraGierka, której jednym z celów była rywalizacja pomiędzy pracownikami poszczególnych klubów ekstraklasy.

W jej ramach w sezonie 2021/2022 odbyło się kilka meczów pomiędzy przedstawicielami m.in. Piasta Gliwice, Rakowa Częstochowa, Lecha Poznań, Wisły Kraków, Warty Poznań, Zagłębia Lubin a także tymi z (wówczas) niższych lig: GKS-u Katowice i Podbeskidzia Bielsko-Biala. Za swoją inicjatywę Piast został przez Ekstraklasę wyróżniony po sezonie 2021/2022 w kategorii „Ekstra Akcja”. Niestety w kolejnych latach pomysł został nieco zapomniany – aż do teraz...

- Dzień przed meczem 9. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy mieliśmy okazję zrealizować pomysł, który od dawna chodził mi po głowie – #EkstraGierkę. Wspólnie z kolegami z działów marketingu i ticketingu Wisły Płock zagraлиśmy towarzyski mecz przeciwko przedstawicielom mediów klubowych Jagiellonii Białystok, którzy specjalnie przyjechali do Płocka, by sprawdzić się z nami na orliku. Obie ekipy podeszły do tego bardzo poważnie – były oficjalne stroje, proporzyczki, piłka z Ekstraklasy, a nad wszystkim czuwał sędzia Tomasz Marciniak. Sportowo górę okazali się goście, ale wynik nie był tutaj najważniejszy – opowiada Mateusz Ludwiczak z działu marketingu Wisły Płock S.A. i dodaje:

- Od początku zależało mi, aby #EkstraGierka była czymś więcej niż zwykłym meczem. Chcemy, by stała się przestrzenią do integracji – zarówno wewnątrz klubowych struktur, jak i pomiędzy pracownikami różnych drużyn Ekstraklasy. Na co dzień często rywalizujemy ze sobą w obszarach sportowych czy marketingowych, a tu możemy się spotkać, pogadać i pograć w piłkę dla czystej przyjemności.

Mecz z Jagą był dla naszych pracowników pierwszym ze starć z przedstawicielami innego klubu, ale mamy nadzieję, że nie ostatnim!



- Już teraz jesteśmy umówieni na rewanż w Białymstoku z Jagiellonią, a wstępnie także na kolejne wyjazdowe pojedynki – z GKS Katowice oraz Piastem Gliwice. Widać więc, że pomysł złapał, a grono chętnych do udziału w akcji rośnie z tygodnia na tydzień. Cieszy mnie również, że inicjatywa została zauważona i pozytywnie oceniona przez Ekstraklasę S.A. Co więcej, w grudniu temat będzie omawiany szerzej na zjeździe wszystkich klubów, co daje nadzieję, że projekt zyska większy zasięg – kontynuuje Mateusz Ludwiczak.



Wisłę Płock reprezentowali przedstawiciele działów marketingu i ticketingu: Mateusz Lenkiewicz, Mateusz Ludwiczak, Sebastian Wiciński, Marta Hućko, Kamil Wawrzyński, Witold Rososiński i Tomasz Beczak.

Chociaż samo spotkanie, rozegrane w formule 2x30 minut, nie ułożyło się po myśli naszego zespołu, z kronikarskiego obowiązku opisemy w dużym skrócie jego przebieg. Na początku obie strony miały swoje okazje, ale gości uratował słupek i nieznaczny niedostatek precyzji, a gospodarzy w bramce Marta Hućko. Wreszcie na 1:0 trafił Mateusz Lenkiewicz i wydawało się, że niebiesko-biało-niebiescy pójdą za ciosem. Tak się jednak nie stało i już za chwilę przedstawiciele Jagiellonii odrobili straty z nawiązką. Nafciarze starali się, walczyli i szukali okazji, ale cały czas brakowało szczęścia, które ewidentnie zdecydowało się tego

dnia przejść na stronę gości. Ci konsekwentnie punktowali i na przerwę schodzili z kilkubramkową zaliczką. Swoją plan realizowali również po zmianie stron i mimo że to do naszej drużyny należały ostatnie minuty, białostoczanie odnieśli przekonujące zwycięstwo. Wynik niech pozostanie jednak tajemnicą... Wszak najważniejsza była integracja i dobra zabawa – materiał wideo z tego pojedynku znajdziecie w kulisach meczu z Jagiellonią na WisłaPłockTV.

- Moim marzeniem jest, aby #EkstraGierka rozwinęła się w cykliczną tradycję, w której udział będą brały wszystkie kluby Ekstraklasy. To świetny sposób, by budować relacje, tworzyć pozytywną atmosferę wokół naszej ligi i pokazywać, że piłka łączy – nie tylko zawodników na murawie, ale także tych, którzy na co dzień pracują, by futbol w Polsce miał jak najlepsze oblicze – podsumował Ludwiczak.





GKS Katowice

Rok założenia: 1964

Barwy: żółto-zielono-czarne

Przydomek: GielSa

SYTUACJA KADROWA

Po zeszłorocznym udanym debiucie w PKO Bank Polski Ekstraklasie i zajęciu ósmego miejsca GKS Katowice dokonał kilku transferów wzmacniając wszystkie pozycje. Z transferów do klubu z pewnością możemy wyróżnić Mateusza Kowalczyka (poprzednio Brøndby IF - Dania), który po zeszłosezonowym wypożyczeniu został permanentnie wykupiony przez GielSę za około milion euro. Dodatkowo zespół wzmocnili Ilya Shkurin (Legia Warszawa), przychodzący również na zasadzie transferu gotówkowego, Jesse Bosch (Willem II), Filip Rejczyk (Śląsk Wrocław), Maciej Rosolek (Piast Gliwice), czy Aleksander Buksa (Górnik Zabrze).

Nowego pracodawcy musieli poszukać za to Sebastian Bergier (aktualnie Widzew Łódź), Bartosz Baranowicz (GKS Jastrzębie), Szymon Krawczyk (Górnik Łęczna), czy Oskar Repka, który za około 700 tys. euro przeniósł się do Rakowa. GKS Katowice swoje domowe mecze rozgrywa na świeżo wybudowanym stadionie - Arena Katowice, mogącym pomieścić 15 048 miejsc. Średnia wieku zawodników wynosi 27,3 roku, a obcokrajowcy (6) stanowią 20,7% drużyny.

USTAWIENIE

We wszystkich potyczkach tego sezonu trener Rafał Góral decydował się na zestawienie swojej drużyny w formacji 3-4-2-1, która jest dość popularna wśród szkoleniowców Ekstraklasy. Między słupkami pewnym elementem drużyny jest Dawid Kudła, mający na koncie komplet minut. W trzyosobowym bloku defensywnym zawodnikiem, który również nie opuścił choćby minuty jest Arkadiusz Jędrzyk, obok którego powinniśmy zobaczyć dwóch zawodników z trójki Mårten Kuusk, Lukas Klemenz, Alan Czerwiński. Szansę pewnie mógłby dostać Aleksander Paluszka, ale zerwanie więzadeł w prawym łyżole pokrzyżowało mu plany. Na bokach pomocy ważnymi zawodnikami są Borja Galán oraz Marcin Wasilewski. W środku pola równie ważny jest Mateusz Kowalczyk, obok którego powinniśmy zobaczyć najprawdopodobniej Kacpra Łukasika, chociaż nie możemy wykluczyć Sebastiana Milewskiego. Przed nimi pewniakiem jest Bartosz Nowak, obok którego najczęściej grywał Adrian Błaż. Na dziewiątkę występowali do tej pory Zrelak lub Rosolek, jednak przyjsie Shkurina może zmienić hierarchię napastników.

MŁODZIEŻOWCY

W kadrze GielSy możemy znaleźć trzech zawodników mających status młodzieżowca. Są to Łukasz Trępa (2006 r.), Filip Rejczyk (2006 r.) i Miłosz Swatowski (2007 r.). Oprócz Rejczyka żaden z nich nie dostał szansy występu w tym sezonie.

UWAGA, TALENT

Mateusz Kowalczyk urodził się 16 kwietnia 2004 roku w Warszawie. Pierwsze kroki z piłką stawiał w Dolanie Ząbki, skąd trafił do rezerw ŁKS-u Łódź. W Łodzi bardzo szybko zwrócił na siebie uwagę, bo jako nastolatek potrafił łączyć dobrą grę w środku pola ze skutecznością, co otworzyło mu drogę do pierwszej drużyny. W barwach ŁKS-u zadebiutował w seniorskiej piłce i stopniowo wywalczył sobie miejsce w podstawowym składzie. Był ważnym elementem zespołu, który wywalczył awans do Ekstraklasy, a jego rozwój sprawił, że zainteresowało się nim duńskie Brøndby IF. Transfer do Skandynawii miał być kolejnym krokiem naprzód, jednak w Danii nie otrzymywał tylu szans na grę, ile potrzebował, dlatego po roku zdecydował się na powrót do Polski. W lipcu 2024 trafił do GKS-u Katowice na zasadzie wypożyczenia, gdzie od razu odgrywał ważną rolę i szybko stało się jasne, że klub będzie chciał zatrzymać go na dłużej. W sezonie 2024/2025 wystąpił w 31 meczach Ekstraklasy, w których strzelił 3 gole i zaliczył 6 asyst, a jego dobra forma została doceniona nagrodą dla młodzieżowca sierpnia w 2024 roku. Kowalczyk ma również na koncie występy w młodzieżowych reprezentacjach Polski U-18, U-19, U-20, U-21, dla których wystąpił łącznie w 20 spotkaniach. Dodatkowo we wrześniu 2024 roku został powołany przez Michała Probierza na zgrupowanie seniorskiej reprezentacji Polski, jednak debiutu się nie doczekał.



FOT. KRZYSZTOF HELIOS / 400mm.pl

POD LUPĄ

Bartosz Nowak urodził się 25 sierpnia 1993 roku w Radomiu. Swoją przygodę z piłką rozpoczął w lokalnych klubach: w Juniorze Radom, potem w PKS Makowiec, a później w drużynach Młodzika 18 Radom. Następnie przeniósł się na Śląsk do Zabrze, gdzie rozwijał się w tamtejszym Gwarciu, do którego trafił w wieku szesnastu lat i tam zadebiutował jako senior. Następnie reprezentował barwy takich klubów jak Polonia Bytom, Miedź Legnica, Ruch Chorzów oraz przede wszystkim Stal Mielec — gdzie rozegrał łącznie 136 meczów strzelając 44 gole i zaliczając 33 asysty. Potem przeniósł się do Górnika Zabrze, gdzie także pokazał się z dobrej strony. W 2022 roku trafił do Rakowa Częstochowa, z którym sięgnął po mistrzostwo Polski, a także miał udział w osiągnięciu przez klub fazy grupowej Ligi Europy. W lipcu 2024 roku podpisał kontrakt z GKS-em Katowice, który obowiązuje do 30 czerwca 2027 roku, przechodząc na zasadzie transferu definitywnego z Rakowa. Nowak doczekał się również powołania do reprezentacji Polski U-20, pod wodzą Jacka Zielińskiego, natomiast ostatecznie nie miał okazji wyjść na boisko.



FOT. KRZYSZTOF HELIOS / 400mm.pl

TRENER

Rafał Góral urodził się 30 marca 1973 roku w Bytomiu i od początku swojej przygody z piłką związany był ze śląskim środowiskiem piłkarskim. Jako zawodnik występował na pozycji obrońcy, a największe doświadczenie zbierał w Polonii Bytom i Szczakowiance Jaworzno. To właśnie z zespołem z Jaworzna osiągnął największy sukces w roli piłkarza, pomagając drużynie w awansie do Ekstraklasy i rozgrywając mecze na najwyższym szczeblu w Polsce. Po zakończeniu kariery zawodniczej rozpoczął pracę w roli trenera. Prowadził kilka klubów z niższych lig, m.in. Ruch Radzionków, GKS Tychy, BKS Stal Bielsko-Biała czy Elanę Toruń, zdobywając doświadczenie w różnych realiach organizacyjnych i sportowych. Jego zespoły wyróżniały się solidnością i dobrą organizacją gry, a sam trener wyrobił sobie opinię szkoleniowca, który potrafi budować drużynę krok po kroku. W czerwcu 2019 roku objął GKS Katowice, obejmując zespół w trudnym momencie po spadku do II ligi. Od tego czasu prowadził klub w drodze powrotnej na piłkarską mapę Polski. Najpierw zapewnił awans na zaplecze Ekstraklasy, a następnie, po latach oczekiwania, wprowadził drużynę z Bukowej do Ekstraklasy, co było jednym z ważniejszych momentów w historii katowickiej piłki ostatnich dekad. Pod jego wodzą GKS potrafił łączyć walkę o punkty z wprowadzaniem do zespołu młodych zawodników, a w sezonie 2024/2025 drużyna wypracowała stabilną pozycję w środku tabeli, kończąc rozgrywki na ósmym miejscu. Było to istotne osiągnięcie dla klubu, który przez wiele lat borykał się z problemami organizacyjnymi i sportowymi. W 2025 roku Góral przedłużył kontrakt z GKS-em Katowice do 2028 roku, co jest wyraźnym sygnałem, że klub wiąże z nim dalszą przyszłość i zamierza kontynuować pracę rozpoczętą kilka lat wcześniej.



FOT. GRZEGORZ RADTKE / 400mm.pl

esse
DŁA ZDROWIA

Jesteśmy dla Ciebie
wsparciem na każdym
etapie leczenia

ORTOPEDIA FIZJOTERAPIA REHABILITACJA SIŁYTYKA

Warszawa
Łódź
Płock
ul. Piłsudskiego 35
tel. 787 947 957
essedlazdrowia.pl

Witold
Rososiński

Dachy Rynny Ogrodzenia

 **Budmat.**

PRODUCENT

Inspirujemy przyszłość.

Architektura to nie tylko budynki – to wyraz wizji i marzeń. W Budmat to rozumiemy, dlatego nasze produkty łączą innowacyjność i zaawansowane technologie, dzięki czemu tworzą bezpieczne domy dla przyszłych pokoleń.

Nasza szeroka oferta produktów to odpowiedź na różne potrzeby i style, co daje nieograniczone możliwości aranżacji. Wspólnie tworzymy nowoczesne, funkcjonalne i estetyczne rozwiązania w budownictwie.

Razem dla lepszego świata.

INNOWACYJNE
PRODUKTY
POLECANE PRZEZ DEKARZY



NAJLEPSZA MARKA
WEDŁUG FACHOWCÓW



budmat.com



PRO TOUR

Future focused.

KAWA DO ŚNIADANIA!


ORLEN

5 zł



**GORĄCY NAPÓJ 210 ML ZA 5 ZŁ
DO WYBRANEJ KANAPKI Z KUPONEM
W APLIKACJI **ORLEN VITAY****

**ORLEN
VITAY**

Promocja trwa do 30.09.2025 r. lub do wyczerpania zapasów, obowiązuje w godzinach od 4:00 do 11:30 i nie łączy się z innymi promocjami. Lista produktów promocyjnych i stacji uczestniczących w promocji w regulaminie na vitay.pl/sniadania





NAFCIARZE W PUCHARZE POLSKI

Przy okazji rozpoczęcia tegorocznej edycji STS Pucharu Polski sprawdzamy jak Wisła Płock szło w tych rozgrywkach po wielkim zwycięstwie w 2006 roku.

ROK 2006 I PIERWSZE TROFEUM W HISTORII

Sezon 2005/2006 to bez wątpienia najpiękniejszy moment w dziejach Wisły Płock. Drużyna prowadzona przez trenera Josefa Csaplára sięgnęła wtedy po Puchar Polski – pierwsze trofeum w historii klubu. Nafciarze rozpoczęli zmagania od 1/32 finału, gdzie w dwumeczu z Wartą Poznań nie dali rywalom najmniejszych szans, wygrywając aż 7:0. W kolejnych rundach pewnie odprawili z kwitkiem Podbeskidzie Bielsko-Biala (3:0), a następnie Kujawiaka Włocławek. Prawdziwy sprawdzian przyszedł w półfinale z Lechem Poznań. Wisła po wyjazdowym zwycięstwie 1:0 zapewniła sobie miejsce w finale. W finałowym dwumeczu Nafciarze zmierzili się z Zagłębiem Lubin i również tam okazali się lepsi – wygrywając oba spotkania. Bramki dla płocczan zdobywali wtedy m.in. Paweł Magdoń, Vahan Gevorgyan, Maciej Truszczyński, Ireneusz Jeleń i Żarko Belada.

Choć to zwycięstwo na zawsze zapisało się w historii klubu, warto pamiętać, że Wisła już wcześniej była blisko sukcesu – w 2002 roku dotarła do finału Pucharu Polski, ale wtedy musiała uznać wyższość Wisły Kraków.

PÓŁFINAŁ W SEZONIE 2006/2007

Rok po największym sukcesie Nafciarze również pokazali się z dobrej strony. W sezonie 2006/2007 dotarli do półfinału, gdzie ich rywalem była Korona Kielce. Pierwszy mecz rozegrany w Kielcach zakończył się wynikiem 3:2 dla gospodarzy, a w rewanżu w Płocku padł remis 1:1. Tym samym Wisła odpadła tuż przed finałem.

W drodze do półfinału Nafciarze wyeliminowali takie drużyny jak Arka Gdynia, Jagiellonia Białystok

Okocimski Brzesko. Ostatecznie całe rozgrywki wygrał Groclin Grodzisk Wielkopolski.

TRUDNIEJSZE LATA

Po spadku z Ekstraklasy wyniki Wisły w Pucharze Polski wyraźnie się pogorszyły. W sezonie 2007/2008 płocczanie doszli jeszcze do 1/8 finału, ale w następnych latach zwykle kończyli przygodę już na 1/16 finału.

Na taki stan rzeczy wpływ miała sama specyfika rozgrywek. Puchar Polski to turniej, w którym o awansie decyduje jeden mecz – a to zawsze zwiększa szansę na niespodziankę. Zdarzało się więc, że teoretycznie słabszy rywal sprawiał faworytowi problemy i odprawiał go z rozgrywek. Dodatkowo dla wielu trenerów spotkania pucharowe były okazją do rotacji składem – na boisko częściej wychodzili zmiennicy lub młodzi zawodnicy. Gdy do tego w kolejnej rundzie trafiało się na przeciwnika z dużo większym potencjałem, droga do awansu stawała się wyjątkowo trudna.



PRZEBŁYSK W SEZONIE 2018/2019

Mimo problemów zdarzały się momenty, które kibice wspominają do dziś. W sezonie 2018/2019 Wisła Płock dotarła do 1/8 finału, rozgrywając kilka ciekawych spotkań. Najbardziej pamiętny był mecz z Olimpią Grudziądz, wygrany aż 7:2. W tamtym czasie barwy Wisły reprezentowali tacy zawodnicy jak Dominik Furman, Damian Szymański, Ricardinho, Nico Varela czy Giorgi Merebashvili.

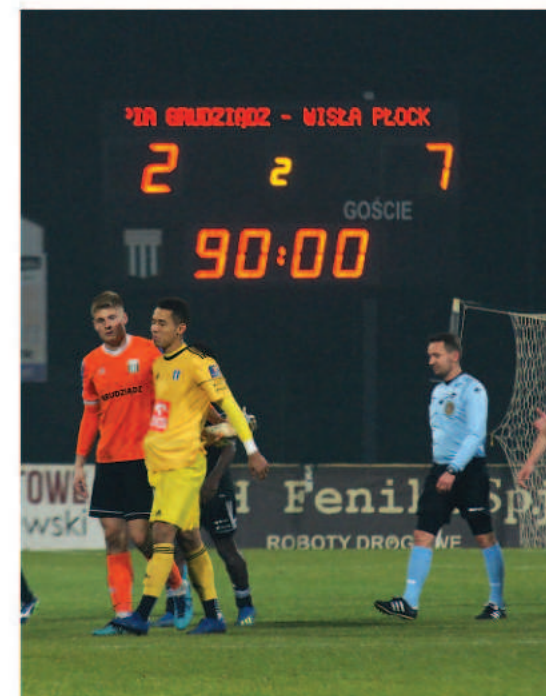
CIEKAWOSTKA - LIGOWO-PUCHAROWE „DWUMECZE”

W ostatnich latach terminarz kilkakrotnie ułożył się tak, że Wisła Płock w krótkim odstępie czasu grała z tym samym rywalem w lidze i Pucharze Polski.

W 2022 roku Nafciarze najpierw pokonali w Ekstraklasie Legię Warszawa 2:1, a kilka dni później zmierzili się z nią w pucharze, przegrywając 0:3. Rok później podobna sytuacja miała miejsce z GKS-em Tychy – ligowe starcie zakończyło się wygraną Wisły 4:1, ale w spotkaniu pucharowym górą byli rywale (1:3). W obecnym sezonie historia się powtórzyła – Nafciarze najpierw zagrali w pucharze z GKS-em Katowice (2:4), a już w piątek podejmą ich w ligowych zmaganiach.

PORAŻKA Z GIEKSĄ

W tegorocznych zmaganiach Wisła Płock przegrała w meczu 1/32 finału z GKS-em Katowice (2:4). Mariusz Misiura zdecydował się na wystawienie nieco eksperymentalnej jedenastki, dając szansę zawodnikom, którzy do tej pory zaczynali głównie na ławce. Do tego grona możemy zaliczyć Stanisława Pruszkowskiego, Nemanję Mjuskovicia, Aleksandre Kalandadze, Tomasa Tavaresa, Matchoia Djalo oraz powoli adaptującego się do drużyny Zana Regelja. Obie drużyny zaczęły bardzo spokojnie i możemy wyróżnić jedynie kilka pojedynczych strzałów jak ten Galana, czy Matchoia Djalo. W 17. minucie wynik otworzył Ilya Shkurin, który odnalazł się w polu karnym i pewnym strzałem zdobył pierwszą bramkę.



Po przewie Nafciarzom wyraźnie zależało na tym, żeby odwrócić losy meczu i przechylić wynik na swoją korzyść. Przed zejściem z boiska Iban Salvador oddał bardzo groźny strzał głową, jednak przeleciał on minimalnie nad bramką. Kilka minut później płocczanie mogli świętować wyrównanie stanu spotkania, za sprawą trafienia Quentina Leocueuche, który zdobył swojego pierwszego gola w naszych barwach. Radość zawodników Wisły Płock nie trwała jednak zbyt długo, ponieważ już 6 minut później Bartosz Nowak ponownie wyprowadził GieKSę na prowadzenie. W ostatnim kwadransie obie drużyny kreowały sytuacje i oddawały strzały na bramkę, ale na zmianę rezultatu musieliśmy poczekać aż do 90 minuty, kiedy to Wiktor Nowak strzałem z okolic szesnastego metra umieścił piłkę w siatce. Dogrywka przebiegała już pod dyktando gospodarzy, którzy szybko strzelili dwie bramki i zagwarantowali sobie komfortową sytuację na pozostałą część meczu.

Witold
Rososiński

**Przyszłość
buduje się na jakości**

agat®
www.agat-koluszki.pl

TRANSFERY LAST MINUTE

Za nami bardzo emocjonujące okienko transferowe w wykonaniu Wisły Płock. Szeregi Nafciarzy wzmocnili tacy zawodnicy jak Wiktor Nowak, Matchoi Djaló, Giannis Niarchos czy Quentin Lecoeuche. W tym tekście chcielibyśmy się jednak skupić na trzech transferach last minute, czyli o tym co ugotowaliśmy w ostatnich dniach okienka transferowego.

TOMÁS TAVARES

Pod koniec sierpnia ogłosiliśmy podpisanie umowy z Tomásem Tavaresem - 24-letnim portugalskim zawodnikiem, mogącym grać na obu wahadłach i w środku pomocy.

Urodził się 7 marca 2001 roku w Lizbonie, gdzie rozpoczął swoją przygodę z piłką nożną w tamtejszej Benfice. Przeszedł tam każdy etap szkolenia - od akademii po pierwszą drużynę - i to tam zadebiutował w seniorskiej piłce. Dla Benfiki rozegrał w sumie 26 meczów, w tym 5 spotkań w Lidze Mistrzów UEFA i Lidze Europy.

Potem reprezentował barwy Deportivo Alaves (Hiszpania), SC Farense (Portugalia), a także FC Basel (Szwajcaria), z którym wystąpił w ośmiu meczach Ligi Konferencji, zaliczając dwie asysty. Następnie wystąpił w 22 spotkaniach w Spartaku Moskwa, zaliczył krótki epizod w austriackim LASK Linz, aż w końcu wrócił do Portugalii do AVS Futebol SAD. W tym ostatnim rozegrał 12 spotkań i dołożył jedną asystę.



Warto również wspomnieć o jego występach w młodzieżowych reprezentacjach Portugalii, którą reprezentował w czterech szczeblach wiekowych - U17, U18, U19, U21, rozgrywając 37 spotkań. Występował m.in. na mistrzostwach Europy U17, U19 i U21.

Z Wisłą Płock podpisał roczny kontrakt z opcją przedłużenia o kolejne dwa lata.

ŽAN ROGELJ

Ostatniego dnia okienka transferowego poinformowaliśmy o podpisaniu dwóch zawodników. Jednym z nich był Žan Rogelj - 25-letni prawy wahadłowy, który na zasadzie wypożyczenia z opcją wykupu z Royal Charleroi zasilił szeregi Nafciarzy. Žan urodził się 25 listopada 1999 roku w Kranj, a pierwsze kroki w karierze piłkarskiej stawiał w NIK Triglav Kranj, gdzie jako niespełna 18-latek zadebiutował w pucharze Słowenii. W kolejnych miesiącach stał się podstawowym zawodnikiem drużyny występującej w Prva Liga, dla której rozegrał w sumie 56 spotkań, strzelając jedną bramkę i zaliczając cztery asysty. W 2020 roku został nowym zawodnikiem austriackiego WSG Tirol, dla którego zaliczał regularne występy. Przez 3 lata rozegrał łącznie 95 meczów, zdobył 7 bramek i zaliczył 11 kluczowych podań przy trafieniach kolegów z drużyny.

Następnym etapem jego kariery były przenosiny do Belgii, do wspomnianego już Royal Charleroi. Jest to zespół, którego siedziba znajduje się w regionie francuskojęzycznym w Belgii, dlatego przez wiele lat klub zatrudniał francuskich piłkarzy. Jednym z największych sukcesów tej drużyny jest

wicemistrzostwo Belgii z sezonu 1969 roku. W belgijskim klubie Žan grał regularnie i zbierał 62 występy z trzema golami i jedną asystą. Z Royal Charleroi wystąpił również w dwóch meczach eliminacyjnych do Ligi Konferencji.

Ważnym momentem jego kariery była również możliwość reprezentowania swojego kraju zarówno w kadrach młodzieżowych, jak i w seniorskiej. Dla tych pierwszych rozegrał łącznie 40 meczów na szczeblach U16, U17, U18, U19, U21. W seniorskiej zadebiutował 4 czerwca 2021 roku w wygranym przez Słowenię meczu z Gibraltarem, w którym zagrał 45 minut.



DENI JURIĆ

Drugim z zawodników, którzy dołączyli do klubu ostatniego dnia okienka był 28-letni Deni Jurić. Urodzony 3 września 1997 roku w Kogarah (Australia) napastnik swoje pierwsze kroki w piłce stawiał jednak w chorwackich drużynach Sesvete, a potem w drugiej drużynie Hajduka Split, gdzie radził sobie bardzo solidnie. Na przykład w sezonie 2016/2017 w 25 meczach 15 razy trafił do siatki rywala. W kolejnych latach był wypożyczony do NK Solin, a potem na zasadzie transferu definitywnego dołączył do NIK Triglav Kranj, NIK Rudeš, czy HNK Sibenik. Całkiem dobrze poszło mu w tym ostatnim, dla którego w 37 potyczkach zdobył 11 bramek.

Solidna dyspozycja zaowocowała transferem do Dynama Zagrzeb, w którym odnosił największe sukcesy w swojej karierze. Dwukrotnie został mistrzem Chorwacji, a także raz sięgał po superpuchar kraju. W czasie przygody w Zagrzebiu był kilkakrotnie wypożyczany, a na dłużej osiedlił się w FC Koper, gdzie w sumie spędził trzy lata strzelając 20 bramek i zaliczając 3 asysty.

Deni Jurić reprezentował młodzieżowe kadry dwóch krajów - Chorwacji i Australii. Dla tej pierwszej występował na szczeblu U19, grając w czterech spotkaniach, a dla tej drugiej na szczeblu U23 wystąpił dwukrotnie. Napastnik podpisał z Wisłą Płock trzyletni kontrakt.

Pozostali zawodnicy, którzy wzmocnili Wisłę:

Wiktor Nowak (wcześniej Znicz Pruszków, wypożyczony z Górnik Zabrze), **Matchoi Djaló** (wypożyczony z Basaksehir), **Rafał Leszczyński** (Śląsk Wrocław, kontrakt do 2027 r.), **Giannis Niarchos** (Dunajska Streda, kontrakt do 2028 r.), **Quentin Lecoeuche** (SM Caen, kontrakt do 2026 r.+1), **Aleksandre Kalandadze** (Dynamo Tbilisi, kontrakt do 2027 r.+1), **Marcin Kamiński** (Schalke 04, kontrakt do 2027 r.)



JAK WYGLĄDAŁY MECZE Z GIEKSĄ

Już w piątek 26 września zmierzymy się z GKS-em Katowice w kolejnym meczu tego sezonu. Z tej okazji sprawdzamy, jak wyglądały nasze starcia z tym rywalem na przestrzeni lat.

PIERWSZE MECZE W LATACH 80.

Aby spojrzeć na pierwsze oficjalne spotkanie Wisły Płock z GKS-em Katowice, musimy cofnąć się do sezonu 1980/81, kiedy to rywalizowaliśmy na poziomie II ligi (gr. zachodnia). Na boisku w Płocku padł remis 1:1, natomiast w Katowicach lepsi okazali się gospodarze, wygrywając 3:2. Następnie przez ponad dziesięć lat obie drużyny nie miały okazji do konfrontacji, aż w końcu ten stan rzeczy zmienił się w połowie lat dziewięćdziesiątych, a dokładniej w sezonie 1994/95. Ponownie w Katowicach lepsi był GKS, natomiast tym razem na własnym boisku wygrała Wisła (występująca wówczas pod nazwą Petrochemia) 3:0. W kolejnych latach do spotkań dochodziło stosunkowo często, a wyniki były wyrównane — raz wygrywali jedni, raz drudzy.

SEZON 2023/2024

Kolejna przerwa w rywalizacji obu drużyn nastąpiła w latach 2016–2023. Nafciarze występowali wówczas na poziomie Ekstraklasy, podczas gdy GieKSa grała głównie w I lidze, a także miała dwuletni epizod na trzecim szczeblu rozgrywkowym w Polsce. Do ponownej konfrontacji doszło w sezonie 2023/24, po spadku płoczan z Ekstraklasy. W rundzie jesiennej przy Bukowej lepsi okazali się zawodnicy GKS-u Katowice, wygrywając 4:1. Do siatki trafiali wtedy Marcin Wasilewski, Arkadiusz Jędrzych, Grzegorz Rogala oraz Adrian Daneł, natomiast dla Wisły strzelił Łukasz Sekulski. Na ORLEN Stadionie komplet punktów zachowali Nafciarze po bramkach Jespera Westermarcka oraz Marcusa Haglinda-Sangre.

Mówiąc o historii spotkań pomiędzy Wisłą a GieKSą, warto spojrzeć na zawodników, którzy wystąpili w ostatnich dwóch meczach i najprawdopodobniej zagrają również w piątek. Po stronie GKS-u są to: Dawid Kudła, Marcin Wasilewski, Arkadiusz Jędrzych, Marten Kuusk, Bartosz Jaroszek, Grzegorz Rogala, Adrian Błąd, Alan Bród, Mateusz Marzec oraz Patryk Szczuka. W przypadku Wisły: Fabian Hiszpański, Łukasz Sekulski, Marcus Haglind-Sangre i Jorge Jimenez (tu wiemy już, że w grze Hiszpanowi przeszkodzi kontuzja).

KTO ŁĄCZY WISŁĘ I GIEKSĘ?

Dodatkowo możemy wymienić czternastu zawodników oraz trzech trenerów, którzy byli związani zarówno z Wisłą Płock, jak i GKS-em Katowice.

Pilkarze: Bartosz Śpiączka, Miłkołaj Lebedyński, Filip Burkhardt, Piotr Petasz, Grażydas Mikulėnas, Paweł Sobczak, Paweł Pęczak, Mieczysław Agafon, Marcin Janus, Ariel Jakubowski, Paweł Miąszkiewicz, Aidas Preikšaitis, Piotr Prabucki i Piotr Mosór.

Trenerzy: Bogusław Kaczmarek (Wisła Płock 1997/1998, GKS Katowice 2000–2001), Mieczysław Broniszewski (Wisła Płock 2002/2003, GKS Katowice 2004) oraz Jerzy Brzęczek (Wisła Płock 2017/2018, GKS Katowice 2015–2017).

Bilans: 30 spotkań – 9 zwycięstw Wisły Płock – 12 remisów – 9 zwycięstw GKS-u Katowice.



Witold Rososiński

9. KOLEJKA

			MECZE	BRAMKI	PUNKTY
1		GÓRNIK ZABRZE	9	14 - 7	18
2		CRACOVIA	8	16 - 9	17
3		WISŁA PŁOCK	8	10 - 5	16
4		JAGIELLONIA BIAŁYSTOK	7	14 - 10	16
5		KORONA KIELCE	9	11 - 7	15
6		LECH POZNAŃ	7	13 - 12	13
7		LEGIA WARSZAWA	7	11 - 6	11
8		RADOMIAK RADOM	9	15 - 16	11
9		KGHM ZAGŁĘBIE LUBIN	8	16 - 13	10
10		WIDZEW ŁÓDŹ	9	13 - 12	10
11		MOTOR LUBLIN	8	9 - 12	10
12		POGOŃ SZCZECIN	9	14 - 18	10
13		BRUK-BET TERMALICA	9	11 - 13	9
14		ARKA GDYNIA	9	5 - 10	9
15		RAKÓW CZĘSTOCHOWA	7	7 - 11	7
16		GKS KATOWICE	9	10 - 20	7
17		LECHIA GDAŃSK *	9	18 - 22	6
18		PIAST GLIWICE	7	3 - 7	4

* Lechia Gdańsk została ukarana odjęciem 5 punktów



PKNiP
EKSRAKLASA